KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Lutego. — Rok 1841. Wtorek. | № 38. | Jutro, Ś. Scholastyka.

N. PAN raczył przeznaczyć Pensje emerytalne. Otrzymali: PP. Sergjusz *Szypow*, Jenerał-Lejtn:, Jenerał-Adjut:, b. Dyrek: Głó: Prez: w Kom: Rz: Spraw Wew: i Duch:, zł. 45,000. Mich: *Bruiewicz* Radca Stanu Dyrektor Wydz: w Kom: Rz: Spraw We: i Duch:, zł. 3333 gr. 10. Piotr *Oczkin* Radca Koleg:, Urzędnik do szczeg: poleceń przy Namiestniku Król:, zł. 8,500. Jan *Piotrowski* Assesor Koł:, zł. 1,400. Protazy *Markiewicz* Naczelnik Wydz: Kanc: Przybo: Namiestnika Króle:, zł. 7,200. Grzeg: *Pilipejko* Radca Dworu, Urzędnik do szczeg: poleceń przy Namiestniku Kr:, zł. 5,600. Stan: *Gutowski* Tłumacz w Kancel: Przyb: Namies: Kr:, zł. 2333 gr. 10. Piotr *Eliaszewicz* Radca Stanu Dyrektor Kanc: Przyb: Nam: Król:, zł. 2,800. Grzeg: *Świderski* młodszy Pomocnik Naczelnika Wyd: Kan: Przyb: Nam: Król:, zł. 838 gr. 10. Justyn *Jenczewski* Dziennikarz Kanc: Przyb: Nam: Król:, zł. 2,333 gr. 10. Bazyli *Jezuczewski* Naczelnik Wydz: w Kanc: Nam: Kr:, zł. 8,000. Jan *Zieliński* Sekretarz Kommisji Instrukc: i Emerytal: w Radzie Stanu, do pensji zł. 5,850 i dodatku zł. 900, dodatek zł. 2,850. Mik: *Okołowicz* b. Sędzia Sądu Appela:, do pensji zł. 1,750, dodatek zł. 3,850. Tom: *Zaremba* Sędzia Tryb. Cywil:, zł. 5,400. — *Dyrekcja Jeneralna Towarzystwa Ogniowego.* Uwiadamia kogo dotyczeć może, iż Kommisja Rząd: Spraw Wewnętrz: i Duchown: Reskryptem swym z d. 17/29 Stycz: r. b. zatwierdziła na r. 1841 tęż samę Taryffę opłaty składek od ubezpieczania własności Ruchomych w Towarzystwie Ogniowem, iaka służyła na rok upłyniony, według której procent roczny zastosowany do rodzaiu Budowli i okoliczności zagrażaiących niebezpieczeństwem ognia, wynosi od przedmiotów niezapalnych od 1/4 % do 1 %, od przedmiotów łatwo palnych od 1/2 % do 1 1/3 %, od przedmiotów żywo-palnych od 1/2 % do 2 1/6 %, nareszcie od przedmiotów znajdujących się w Fabrykach pod względem pożaru niebezpiecznych od 4/5 % do 3 %. Warszawa 23 Stycznia/4 Lutego 1841. Prezes *Czempiński*. Sekretarz Jeneralny, *Dziarkowski*. — W czasie zeszło-niedzielnej *Maskarady*, Poeta zebrał zł. 47 gr. 18, które przeznaczył na Salę ochrony ubogich dziatek, i złożył wczoraj w Red: Kurjera. Złożono oraz w tejże Redakcji od Kucharki K. za harde odpowiadanie swej Pani i niedosłużenie oznaczonego czasu, zł. 21 na drzewo dla ubogich. Od Młodszej Marjanny, i od Piastunki Julji, za wychodzenie z domu w godziny zakazane i nocną porą, pomimo kilkokrotnego zakazu i przyrzeczenia poprawy, zł. 5 na Dobroczynność. Od Młodszej Katarzyny za późne wracanie do domu, zł. 2 na Szpital Dzieciątka Jezus. Dla Instytutu mor: za: dzieci zł. 8, od Młodszej Wiktorji, Pokoiówki Franciszki, Mamki Konstancji i Posługaczki Marjanny, od każdej po zł. 2 za nieposłuszeństwo. Za Kapelusz biały atłasowy ofiarowany na Szkołę Tow: Dobro:, w Sklepie ubogich daia zł. 29; przypomina się że termin jutro. — Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszło nowe dla *Gospodarzy wiejskich* nader ważne dzieło: *Zasady ogólne hodowli bydląt domowych a w szczególności chów owiec*, przez *Michała Oczapowskiego*. Dzieło to oddawna z upragnieniem oczekiwane, zaspokoi pod każdym względem potrzeby właścicieli stadnin i owczarń; szanowny bowiem Autor wykłada w niem trudną naukę ze znaną gruntownością, z wyłączeniem wszakże wszelkich bezzasadnych teorji; obeznany z miejscowością kraiową, wchodzi w najdrobniejsze a częstokroć tak ważne dla praktyki szczegóły, i przy ciągłej uwadze na całość gospodarstwa wiejskiego, podaie sposoby i wyprowadza rachuby *największy zysk czysty* zawsze maiąc na celu. Słowem, czy to pod względem chowu, uszlachetnienia bydląt, a mianowicie owiec, czy to pod względem paszy, obchodzenia się z wełną i leczenia zwyczajnych chorób, książka ta stanie się doświadczonym i niezawodnym poradnikiem. Cena

złp. 12. — *Mazur* skomponowany na pjanof: p. J. *Nepilego*, grywany na wieczorach tańcuiących w obu Resursach i w Teatrze Rozmaitości, wyszedł w Składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*; cena zł. 1. — *Niech żyie Karnawał!* Mazur skomponowany na fortep: przez S. *Garczyńskiego*, ofiarowany JPannie Teodozji *Gwozdeckiej*, Artysce Baletu; grywany na Maskaradach; nabyć go można w składach muzycznych po zł. 1. — Jutro danym będzie (iak o tem wspomniono we wczorajszym Kurjerze) *szósty Bal składkowy*. Miejsce i godzina zebrania zwyczajne.

Głos ludzkości o wsparcie na opał dla biednych rodzin.

Gdy z nadejściem ostrej zimy,
Co żyie, szuka schronienia,
Gdy w tym czasie nie szczędzimy
Dla ciepła naszego mienia,
Ubodzy, tak iak my tkliwi,
Jakże wówczas nieszczęśliwi!.
W wygodnym siedząc salonie,
Miłem ciepłem oddychamy,
Wiatr nam przykry nie zawionie,
Cierpienia nie doświadczamy!.
Za domem też futra drogie
Odpędzaią zimno srogie.
Wyżej nad nami pod strychem,
Może iest nędzna kącina,
Z opatrzeniem zewsząd lichem,
W niej biedna mieszka rodzina!.
A może też i na dole
Takąż znajdziemy niedolę.
Jakież tam ujrzym obrazy?
Oto Matka z czworgiem dziatek,
Drżąc od zimna, tyle razy
Opłakuią niedostatek;
Dobry Ojciec iuż niemłody,
Po pracy nie ma wygody.
Drobne dzieciny skościałe,
Matka płaczem rozczulona,
Jako swoie skarby całe,
Do ziębłego tuli łona;
Zdejmuie dlań swe okrycie,
Sama traci zdrowie, życie!..
Kiedy płyną dnie radosne,
Czas wesoły karnawału,
Brzmią bale, zabawy głośne,
Wśród ogólnego zapału,
Czemuż owego wesela,
Ta rodzina nie podziela?
To wiele!.. dla niej mniej trzeba!
Dla niej wtedy moment błogi,
Gdy ma za co kupić chleba,
I łagodzić mróz srogi.
Wesprzyjmy ią!.. dar choć mały,
Tyle sercu czyni chwały.
Wtedy ciepłem orzeźwione
Dziatki podskoczą wesoło,
Serce Matki pocieszone,
Wesołe ukaże czoło;
Ojciec za ubóstwo wsparte,
Złoży w darze łzy otarte.
Co za widok!.. Czyż możemy
Słodszej wymagać zapłaty?
Czyn wsparcia, iaki pełniemy,
Jakże w pociechę bogaty!..
Ach! kogo ona nie wzruszy,
Ten pewnie bez czułej duszy.
Nie dość na tem! tam wysoko,
Gdzie mądra hojna ISTOTA,
Gdzie niegodne dojrzeć oko,
Nagradzaną bywa cnota!
Ztamtąd iak karzą oszczerce,
Tak i widzą dobre serce. *T. B.*

(Art: nad:) Dnia 29 z. m. w mieście *Zawichoście*, zakończył dni życia cnotliwego i pracowitego ś. p. Ignacy *Neuburg*, Emeryt, b. Rektor szkół w *Lublinie*, maiąc 69 lat wieku. Od pierwszej młodości oddany trudnym obowiązkom Nauczyciela, starał się tak własnym przykładem, iak nauką, ustalić w młodzieży swemu dozorowi powierzonej, zasady religji, moralności i prawego pod każdym względem, postępowania. Dla tej to usilności i wrodzonej łagodności charakteru, kochany i poważany od uczniów, szacowny od ich rodziców i opiekunów. Wzorowy Mąż i Ojciec, umiał łagodzić cierpienia i dolegliwości bliźnich. Przeżywszy bolesną stratę 2ch swych córek, poszedł połączyć się z niemi i otrzymać w lepszem życiu nagrodę, iaka czeka sprawiedliwego. *H. Z.*

O rozpoczęciu Kontraktów *Dubieńskich* iest wiadomość: zjazd dość znaczny, zabawy rozpoczęte; był Bal, Kassyno i Koncert w którym śpiewała iedna z celniejszych Artystek.

Anglja. — W ciągu miesiąca rozprzedano kilka edycji opisu życia Komodora *Napier* (Napje). — Z *Buenos-Ajres* donoszą, że eskadra francuzk wkrótce tameczne brzegi opuści; 2 statki parowe

wracaią do Francji, a 6 okrętów linjowych uda się do *Chin* (?). — P. *Barriere* (Barjer) Konsul francuz: w *Montevideo* zażądał dymissji. — Wiele dzienników angiels: bardzo ubolewa, że w teraźniejszej mowie Królowej, nie było wzmianki o *Irlandji*; miano bowiem nadzieię, iż Rząd zajmie się polepszeniem losu tego kraiu, a przez to dopełni sprawiedliwości.

Francja. — Zapewniaią, że gdy 27go z. m. odczytano mowę tronową Królowej *Wiktorji* u Lorda *Granville*, zaraz 8miu znakomitych Francuzów opuściło salę. — Prócz Jenerała *Duvivier* (Djuwiwje), ieszcze Jenerałowie *Szram* i *Bellonet* chcą opuścić *Algier*, aby nie służyć pod rozkazami Jenerała *Bugeaud* (Biużo). Nowy Gubernator *Algieru* zabiera z sobą odezwę zawiadamiaiącą mieszkańców, iż Rząd zamyśla dalszą prowadzić wojnę z *Arabami*, i osady w Afryce znacznie pomnożyć. — Dziennik handlowy czyni uwagę, że załoga twierdzy *Ham*, gdzie iest uwięziony Ludwik *Bonaparte*, w przeciągu 3ch tygodni została 3-kroć zmienioną. — Xżę *Orleański* spodziewany iest w *Alzacji*, a chociaż pogłoski woienne ustały, iednakże pobór rekrutów w tej prowincji postępuie gorliwie. — W mowach ciągle mianych przez Deputowanych za i przeciw proiektowi obwarowania Paryża, znowu bardzo P. *Thiers* zadowolił słuchaczów; także uczyniła wrażenie mowa P. *Dufaure* (Djufor). Jeszcze nie można zapewnić czy ten proiekt będzie przyjęty.

Niemcy — Chociaż niektóre pisma doniosły, że pobór wojska w *Austrji* został odłożony, iednak donoszą z *Wiednia*, że nawet będzie powiększony o przeszło 90,000 ludzi, dla wszystkich prowincji Państwa Austrjackiego; atoli nie można tego uważać za zbliżenie wojny, lecz uzupełnienie armji. Dla tegoż wojska skupuią konie. — Oddalenie nagłe Zakonników w Powiecie Szwajcarskim *Argowji*, oburzyło kilka innych Kantonów, które maią domagać się usilnie, aby Rząd główny przywrócił Klasztory do dawnego stanu. Nuncjusz *Papiezki* będący w *Bernie*, protestował się przeciw oddaleniu Zakonników i zabraniu ich własności. — W *Wiedniu* otrzymuią z pewnością, że *Mehmed Ali* otrzyma dziedziczność *Egiptu*, i cieszą się z tego, bo to może ustalić pokój.

Rozmaitości. — *Co to iest Stearyna?* Stearyna, ni to wosk ni łój, nie dziw że nie każdemu iest ze swej natury znaioma. Niedawno w iednej z warszawskich traktjerni, 2ch poważnych mężów rozprawiaiąc o różnych przedmiotach, zastanowili się nakoniec nad świecami stearynowemi. Jak się przekonałem z wysłuchania głośnej rozmowy, byli to ludzie głęboko sięgaiący rzeczy. »Co to są stearynowe świece, proszę Pana Dobr:, co to za licho iest ta stearyna?» zapytał ieden drugiego, »gdym ią zobaczył z daleka, myślałem, że to łój barani, a przyjrzawszy się iej bliżej, doprawdy sam nie wiem co o niej myśleć.» »*Stearyna... hm... Stearyna Mospanie*»... po krótkim namyśle odrzekł zagadniony, *iest to sama twardzizna, iest to sam sens wyciągniony z łoiu.*» Ha! to i dobrze pomyślałem; mądry musi być ów oświecarz, kiedy i z łoiu sens wyciągnąć potrafi, znaiomość iego sztuki przydałaby się może nieraz wielu przy czytaniu nieiednej książki. Ile uważałem, pytaiący był zupełnie zadowolony tem objaśnieniem. — W *Madrycie* niedawno umarła 129-letnia Zakonnica reguły Sgo *Franciszka*. W 14 roku życia weszła do klasztoru, gdzie przez lat 95 suknię zakonną nosiła. Zgon iej był iak najprzytomniejszy. Żyła pod 7 monarchami. — W *Inspruku* w czasie maskarady, ktoś w ubiorze tureckim zamaskowany, po wypiciu kilku kieliszków szampana, powiedział niegrzeczność komuś także zamaskowanemu i maiącemu ubiór hiszpański; przyszło do wyzwania się i to natychmiast; udali się do pobocznego pokoiu, zdjęli maski; i któż oni byli... rodzeni Bracia. — W *Pradze* czeskiej niedawno pojmano fałszerza monet.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Steinkeller Piotr Bankier z Żarek; Slubowski Józef Dzie: z Radzynia; Leszczyński Ign: Dzie: z Belna; Daniszewski Marcin Dzie: z Witowa; Miłkowski Michał Dzie: z Słodkow; Górski Fran: Dzie: z Leszczynka.

DONIESIENIA.

NAGRODY Zł. 20. Wczoraj pomiędzy godzi: 9tą a 10tą z rana, w przeieździe od Krak: Przed:, do do-

mu dawniej Badeniego, zgubioną została PELERYNA od Salopy atlasowa, w pasy czarne i brązowe. Kto takową oddą pod Nr 430, przy ulicy Krak: Przedm:, do Kantoru Loterji, otrzyma powyższą nagrodę.



PANTALJON mahoniowy w najlepszym stanie, iest do przedania pod Nr 452 na 2m piątrze, przy ulicy Senatorskiej obok domu Rezlera zwanym; widzieć go można codzień od rana do godz: 4tej po południu.

W ponowieniu Obwieszczeń obiekty, iako to: Komody, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Lustro, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 529 w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. o godz: 11 z rana; w tymże dniu o godz: 3 z południa przy ulicy Freta pod Nr 277, Billard, Obrazy, Biurko, przez licytacją sprzedane będą. Grzegorz Zawadzki Komor:

Dnia 7 b. m. przy ulicy Długiej i Bielańskiej około 10 wieczorem, zgubiony został WOREK na kanwie robiony, w ciemną skórę oprawny, a w nim Woreczek mały niebieski z perełek, kilka złotych w sobie mieszczący, Chustka płócienna od nosa i Kluczyk malutki od tualety; uprasza się aby łaskawy znalazca oddał do domu przechodniego P. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej od Podwala, do Osoby utrzymuiącej Magle, za nagrodą ieśli żądać będzie.

Żądana iest ZASTAWA Dóbr od przyszłego Sgo Jana za summę 30,000 złp., w Gubernjach Mazowieckiej, Sandomierskiej, Kaliskiej lub Płockiej, któraby była umieszczona na pierwszej hypotece zaraz po Tow: Kred: Ziem:. Wiadomość należy złożyć albo w Drukarni Kurjera, albo u W. Daniela Wojciechowskiego Patrona Trybunału Sandomiers: w Radomiu mieszkaiącego franko.

ZŁ: 100 NAGRODY. Na dniu 5 b. m. w czasie natłoku przy ulicy Sto-Jerskiej, zginął PUGILARES na czarnej kanwie haftowany, w którym znajdowały się różne papiery, oraz w biletach Bankowych Sto złotowych Złp. 500 i kilka biletów takichże pięcio-złotowych; uczciwy Znalazca raczy oddać pomienioną zgubę do Kantoru Fabryki Ewansa przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1776, za co oprócz wdzięczności odbierze powyższą nagrodę.

FUTRO niedźwiedzie nowe, nadzwyczaj lekkie, iest do sprzedania; wiadomość u właściciela Domu Nr 1347 lit: C. przy ulicy Mazowieckiej.



Dnia 7 b. m. w przechodzie przez ulicę Leszno obok Działyńskiego, zgubioną została KSIĄŻKA do Nabożeństwa, pisana, zwyczajnego formatu, ozdobnie oprawna w ciemno szafirowy axamit, z narożnikami po obu stronach i 2ma klamrami srebrnemi do spinania, z cyfrą F. S. wytłoczona złotem. Łaskawy znalazca niech raczy oddać do Księgarni F. S. Dmochowskiego przy ulicy Miodowej, za co otrzyma ieśli żądać tego będzie stosowną nagrodę.



W dniu 31 z. m. iadąc z Płońska do Warszawy, zgubiono PULJARES czerwony, w którym znajdowało się złp. 300 Biletami Bankowemi, 2 Dowody zastawu, ieden na zł. 550, Nr 12,376, na zastawione kosztowności z podpisem Maier Rosen; 2gi na złp. 550, Nr 479 z podpisem Ejzyka Rosen, i dwie 10te części Losu Nr 9,795 i 14,126 do klasy 1szej 57 Loterji klassycznej. Znalazca raczy oddać do Płońska do Maiera Rosen, za nagrodą zł. 50.



Dnia 7 b. m. przechodząc przez Reslera dom na ulicę Senatorską, zgubiono RĘKAWICZKĘ futrzaną z prawej ręki. Łaskawy znalazca raczy oddać do Cukierni Pana Morata przy ulicy Sto Jańskiej, za przyzwoitą nagrodą.

Znaleziony LIST pod adresem do W. Hejślera Komissarza Skarbu w Radomiu; można odebrać w Drukarni Kurjera.

Numer Sanek 135, zaginął; znalazca raczy oddać do Biura Policji.

Od Wielkiej nocy r. b. w domu pod Nr 2852, iest do wynaięcia z wszelkiemi dogodnościami, bardzo korzystna PIEKARNIA, bo przy targu. Wiadomość w miejscu u Właściciela.



KOCZ roboty zagranicznej, używany, lecz w zupełnie dobrym stanie, z fordeklem, z oknami, do podróży i do miasta zdatny, iest do sprzedania pod Nr 647 i 8, przy ulicy Przeiazd. Wiadomość w Sklepie.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 15ty raz *Osobliwsi Więźnie*. 48my raz *Icek Sędzią*. 16ty raz *Szanowne Towarzystwo*. Jutro 2gi raz *Matjas*. 18ty raz *Ojciec Debiutantki*.

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Pan *Baur* wraz z Pannami *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłomackiego w domu Lilpopa, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich Nr 739, przy rogu ulicy Tłomackie i Rymarskiej, familja Panien *Ensmann* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Pieczeń ci...:, Polędwica z roż:, Kaczka z roż:, Sztufada, Sznycle, Beisztyk, Potrawa, etc.

Sprostowanie. W numerze 27 Gazety Rządowej (36 Kurjera Warsz:) w uwiadomieniu o wygranych w pierwszem ciągnieniu 57mej Loterji Klassycznej, nie Nr 16,744 iak mylnie umieszczono, lecz Nr 16,764, wygrał 30,000 złp.